

Patrz str. 4

Konkurs na plakat polityczny n. t. Walka o pokój, o Plan 6-letni, o wzrost produkcji rolnej

MINISTERSTWO Kultury i Sztuki, Związek Polskich Artystów Plastyków, Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich i Dział Wydawnictw Artystycznych - Graficznych RSW „Prasa” ogłaszają konkurs ołtarzy na plakaty polityczne o następującej tematyce:

- walka o pokój, przeciwność imperialistycznej,
- walka o Plan 6-letni i uprzemysłowanie kraju,
- walka o wzrost produkcji rolnej i rozwój spółdzielczości produkcyjnej.

Plakaty przeznaczone są dla masowego odbiorcy i powinny sugestywnie i zwięźle odzwierciedlać jeden z wybranych tematów spośród wyżej podanych przykładowo.

Wybór szczegółowego tematu pozostawia się autorowi. Uczestnicy konkursu opracowują hasło na plakat przy czym mogą korzystać z wspólnych materiałów.

Najlepsze hasła zostaną nagrodzone niezależnie od nagród przyznanych za projekt plakatu.

Technika wykonania plakatu jest dowolna (offset, rotogravura) Format 10x100 cm.

Projekty opatrzone godłem, oraz literą A, B, C, zależnie od wybranego tematu z załączoną zamkniętą kopertą, oznaczoną tymże godłem, zawierającą imię i nazwisko, godło autora i dokładny adres, należy nadsyłać na adres: Zarząd Główny Związku Polskich Artystów Plastyków, Warszawa, Foksal 2 do dnia 10. VI. 1952 r., włącznie. Dla prac przesłanych pocztą obowiązuje data stempla pocztowego.

Przewidywane są następujące nagrody:

- A) Za plakat:
I nagroda 5.000 zł., dwie II nagrody po 3.000 zł., trzy III nagrody po 2.000 zł., czterem wyróżnieniom po 1.500 zł., pięć zakupów po 1.000 zł.
- B) Za hasła:
I nagroda 1.000 zł., dwie II nagrody po 500 zł., trzy III nagrody po 200 zł., z tym, że jury ma prawo dokonać inne go podziału nagród.

Uczestnicy konkursu, których prace zostaną zakwalifikowane do druku niezależnie od nagród i zakupów, uzyskują normalne honoraria za wykorzystane plakaty, czy hasła.

Czy w Międzywodziu uruchomią zakład gastronomiczny?

JESZCZE na przedwiośnie pisaliśmy o konieczności uruchomienia w Międzywodziu lokalu żywienia zbiorowego. Ubiegłe sezony letnie upłynęły tam bowiem wczasowiczom na daremnymszukańskulokalu, w którym mogliby zjeść lub napić się piwa.

Jak nam wiadomo, pominięcie na taki lokal istnieje w Międzywodziu, są też nawet plany na jego remont i częściową adaptację. Lecz na tym sprawa się niestety kończy.

Wszelkie zaś oznaki wskazują na to, że również w tym roku Międzywodziu nie otrzyma upragnionego lokalu. Wiermy nawet, że w przeznaczonym na ten cel budynku ma powstać kolonia letnia dla dzieci.

Centrala Rolniczych Spółdzielni mlecznych, choć przecie ich ta sprawa bezpośrednio dotyczy. Prosimy więc o szybkie akcje zmierzające do przeniesienia kolonii dziecięcej do innego domu, a rozpoczęcia remontu lokalu. Zakład gastronomiczny musi znaleźć miejsce w pięknym Międzywodziu.

W dniu święta narodowego naród czechosłowacki złoży hołd Armii Radzieckiej armii wyzwolicielej

Uroczysta akademii i wielka defilada wojskowa w Pradze

PRAGA

8 MAJA WIECZOREM odbyła się w Pradze w Teatrze im. Smetany uroczysta akademii, poświęcona siódmym rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji przez Armię Radziecką. Na sali zgromadzili się przedstawiciele wszystkich organizacji, należących do frontu narodowego, przedownicy pracy, laureaci nagród państwowych.

PRZY STOLE prezydialnym zasiadli: przewodniczący zgromadzenia narodowego — John, premier Zapotocky z członkami rządu, sekretarz KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji Novotny, członek radzieckiej delegacji rządowej — marszałek Związków Radzieckich Koniew, zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR — Żorin i ambasador ZSRR w Czechosłowacji — Lawrentiew, szefowie delegacji rządowych poszczególnych krajów.

Sprzedaż pieczywa i mleka z dostawą do domu

HANDEL upoświecony przegodził się do wprowadzenia w życie zarządzenia Min. Handlu Wewnętrznego o sprzedaży pieczywa i mleka z dostawą do domu.

Na terenie całego kraju w mieście sklepach, liczących powyżej 25 tys. mieszkańców, ustala się stałe sklepy, które będą prowadziły ten rodzaj sprzedaży. Sklepy te rozlokowane są równomiernie we wszystkich dzielnicach miast, ze szczególnym uwzględnieniem osiedli robotniczych. Wywiesza się odpowiednie oznaczenia, informujące mieszkańców o sprzedaży z dostawą do domu.

Konsument, który będzie chciał skorzystać z tego nowego, wygodnego systemu sprzedaży, może zgłaszać zapotrzebowanie w kierownictwie sklepów, określając dokładnie ilość i jakość żądanych artykułów oraz godzinę, na którą chce je otrzymać. Zamówienia składane trzeba co najmniej na okres 15 dni. Zamówienia na cały miesiąc składane należy w terminie do dnia 25 na miesiąc następujący. Na dostawę w pierwszej połowie miesiąca zamówienia należy składać do dnia 10 na miesiąc następujący, a w drugiej połowie do dnia 25. Przy składaniu zamówienia należy dołączyć do niego 15 proc. wartości żądanych artykułów. Zamawiający artykuły do domu mają pierwszeństwo w ich otrzymaniu.

Miasto dostarczone będzie konsumentom w zamkniętych butelkach, a pieczywo z kasy lub skrzynki w godzinach od 5-tej do 8-mej rano.

Dostawa odbywać się będzie za pośrednictwem specjalnych rozruchów. Pobieranie jakichkolwiek dodatkowych opłat przez rozruchowców jest niedozwolone. W wypadku nieodebrania przez konsumenta zamówionych artykułów, sklep zwraca 50 proc. ich wartości.

KURIEREM z kraju i świata

* PRAWIE TYSIĄC OSÓB zwiedza dzienne wystawę, poświęconą kłeciu PRP, mieszczącą się w b. Pałacu Radziwiłłowskim w Warszawie. Od chwili otwarcia wystawy, tj. od 18 kwietnia do 9 maja br., obejrzało ją już ok. 20 tys. osób.

* W I KWARTAŁE BR. robotnicy i pracownicy zakładów chemicznych zgłosili 1.395 usprawnień i po myślowo racjonalizatorskich, z których rozpatrzono przeszło tysiąc, a przyjęto do realizacji 629. Przewidywane oszczędności wynikające z zastosowania w produkcji tych pomysłów, przyniosą w stosunku rocznym 17.282 tys. zł.

* RZĄD ALBAŃSKI wystosował do rządu jugosłowiańskiego notę protestacyjną przeciwko sędmi wypadkom naruszenia w okresie od marca do 18 kwietnia przez jugosłowiańskie siły zbrojne granic lądowych, powietrznych i morskich Albanii.

* 8 MAJA na teren uniwersytetu w Tokio wdarło się około 500 uzbrojonych policjantów i zaatakowało studentów i przedstawicieli administracji uniwersyteckiej. Niektórzy z policjantów wznosili okrzyki: „Odmknijmy i mas!” W wyniku tego napadu zostało rannych przeszło 100 studentów, aresztowano ponad 20 studentów.

cej na straży pokoju i wolności narodów! Zyczymy Wam, Drogi Towarzysze Stalin, najlepszemu przyjacielu i nauczycielu naszego narodu, Chorażyemu Pokoju i przyjaźni narodów całego świata, długich lat życia i dobrego zdrowia!”

DEFILADA WOJSKOWA

Z OKAZJI siódmego rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji przez Armię Radziecką odbyła się w Pradze wielka defilada wojskowa.

Z OKAZJI siódmego rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji przez Armię Radziecką odbyła się w Pradze wielka defilada wojskowa.

WYŚCIG POKOJU

Vesely i Królak pierwsi na mecie

(DALEKOPISEM Z BAD SCHANDAU).

OSTATNI ETAP Wyścigu Pokoju na terenie NRD, a kolejny dziesiąty, rozegrany na górskiej trasie Chémnitz — Bad Schandau (118 km), przyniósł zwycięstwo Vesely'emu. Na mecie wpadła razem grupa pięciu kolarzy, wśród których był i Królak. Polak wyprzedził na finiszu drugie miejsce za Vesely'em, a przed Belem Verhelstem.

Piłkarze polscy odlecieli do Moskwy

W PIĄTEK odleciała do Moskwy ekipa piłkarzy polskich, w skład drużyny wchodzi: kierownik Fijałka, trenerzy: Kiraly i Konewicz, sędzia Aleksandrowicz oraz za wodnicy:

Stefaniszyn, Skromny, Gedlek, Cebula, Tim, Sobek, Alszner, Suszczyk, Jerominek, Cieślak, Korynt, Gilmas, Wiśniewski, Jaskowski i Krasowski.

AMERYKA REMILITARYZUJE NIEMCY ZACH.



NA TYCH posklepanych no gach nie zajdziesz daleko. (Rys. Bar.)

Uchwała Prezydium Rządu

nakłada na rolników obowiązek sprawnego przeprowadzenia sianokosów aby zapewnić rozwijającej się hodowli bydła jak najwięcej paszy

W ZAKOŃCZENIU wiosennych siewów najważniejszym zadaniem rolnictwa będzie sprawnie i dobrze wykonanie sianokosów. Jednocześnie troską wszystkich rolników powinno być uzyskanie siana wysokiej jakości — bez stratu w blasku.

W CELU ZAPOBIEZENIA tym stratom, które przy nieracjonalnym sprzecz siana dochodzą do 30 proc., koszenie łąk powinno odby-

wać się w odpowiednim terminie, a suszenie siana — przy zastosowaniu w jak największym zakresie odpowiednich rusztowań.

Uchwała Prezydium Rządu zobowiązuje odpowiednie ministerstwa, rady narodowe, organizacje masowe, urzędy i instytucje do zmobilizowania gospodarzy indywidualnie i zbiorowo do sprawnego i skutecznego, robotników rolnych, leśnych oraz traktorzystów, aby do jak najszybszego rozpoczęcia sianokosów, a przy tym racjonalnie szyć, stosując kosy, dźwigi, ostwie i płoki oraz aby zebrali siano z całej powierzchni łąki.

W tym celu przeprowadzona będzie szeroka akcja uświadamiająca i instruktażowa w gromadach, spółdzielniach produkcyjnych i PGR-ach.

PODOBNIĄ jak w roku ub. w województwach, w których istnieje niedobór paszy, głównie w krakowskim, katowickim, kieleckim, łódzkim, poznańskim, warszawskim i opolskim — rady narodowe przy współudziale ZSCh i ZMP będą organizowały grupy kośne, które wyjadą na sprząz siana do województw, posiadających duże obszary łąk — zielonogórskiego, szczyńskiego, olsztyńskiego i białostockiego. Grupy kośne organizowane z członków spółdzielni produkcyjnych oraz mało i średniorolnych chłopów, będą mogły częściowo sprząz niejęgo siana zabrać za sobą na potrzeby własnej hodowli, albo część sprzedać w spółdzielczych punktach skupu.

Za zbiór siana z jednego ha członkowie tych grup placą 10 do 20 zł., a za przejazd na sianokosy i z powrotem oraz za przewóz narzędzi, sprzętu i siana placą według stawek ulgowych.

Oprócz tego państwo udzieli grupom kośnym pomocy kredytowej. Zgodnie z uchwałą Prezydium Rządu spółdzielni produkcyjnych może uzyskać dla grupy kośnej kredyt do 5 tys. zł., a mało i średniorolnicy chłopcy — uczestnicy grup do 400 zł. Na gospodarstwo kredyt dla chłopów udzielany jest na podstawie opinii gminnego zarządu ZSCh.

Dramatyczny pościg

ROZJAZ - MO z przerażeniem rozszalał się wokół. Stary Mir-Ali jechał z tyłu i zamykał odwrót. Z prawej strony wznosiły się stronne zbocza. Z lewej szumiała rzeka. Po drugiej stronie rzeki wala się taka sama ścieżka i tam nie było nikogo. Gdyby Rozjiaz - Mo rozumowała rozsądnie, zrozumiałaby, że i tak nie uda jej się uciec przed jeźdźcami Alim-Szo. Gdyby nawet dobiegła do osady, którą by się za nią ujął? Ale nie było czasu do namysłu i powołała ślepa rozpacz skierowała konia prosto w rzekę. Madry, szybki koń wszedł w wodę, nie lekając się burzliwego potoku. Szum rzeki zagłuszył gniewne okrzyki Alim-Szo i jego przyjaciele. Rzucili się w wodę, ale uciekinierka pierwszą osiągnęła drugi brzeg.

O tragicznym losie nieszczęśliwej Rozjiaz-Mo dowiemy się z pełnej napiecia powieści P. Łuknickiego pt. „Niszo, dziewczyna z gór”.

Powieść ta ukaże się wkrótce na łamach „Kuriera Szczecińskiego”.

* W OZIMKU, woj. opolskim, na budowie osiedla robotniczego dla hutników, odbyła się uroczystość z okazji zdobycia przez załogę tej budowy w I kwartał br. po raz drugi z rzędu pierwszego miejsca w ogólnopolskim współzawodnictwie o tytuł najlepszej załogi w budownictwie mieszkaniowym.

Powszechna oświata- dźwignią rozwoju Państwa Ludowego

Tragiczne czasy głodnych studentów minęły bezpowrotnie

BYŁO to dziesięć lat temu. Krakowski dziennik „Naprzód” w dniu 29 stycznia 1933 donosił: „W Warszawie przechoźnię na ul. Mokołowskiej zauważyli jakiegoś młodego mężczyznę, leżącego pod ścianą domu. Wzywany lekarz pogotowia stwierdził krwawe wydzielenie z głodu i udzielił młodym człowiekowi doraźnej pomocy. Ze znalezionych dokumentów wynika, że młodym mężczyzną jest 21-letni Grabowski, student bez zajęć”.

Rok 1933 był pokiem kryzysu. Ale rok 1936 był już rokiem „konjunktury”. 31 marca 1936 r. „Kurier Warszawski” — pismo bogatej burżuazji, kupców, fabrykantów i obywateli, znane z wielkiej powściągliwości — pisał: „Sytuacja młodzieży studenckiej jest po prostu tragiczna. Do niewesołych perspektyw, jakie się otwierają przed kończącymi studia, dołączają się rozpaczliwe nie-
jednokrotnie warunki, w jakich młodzież musi zdobywać wiedzę.

Czy w ciągłej obawie przed skreśleniem z listy słuchaczy z niezapłaconego, na które brak środków, o głodzie często i chłodzie, w stanie depresji psychicznej, spowodowanej ciężkimi warunkami, które pokonywać trzeba z dużym naporciem wysiłkiem, czy w tych anormalnych okolicznościach może przeciętny student pracować wydajnie i z pożytkiem dla siebie... Czy przeciętny student zdoła w tych warunkach przeżyć i nie załamać się w połowie drogi, zwiastując zastępy bezroboczych i rozgorączkanych dyktantów”.

Tak było. Gdy student nie miał pieniędzy na opłacenie czesnego — wyrzucano go po prostu z uczelni. Trudno to wytlumaczyć młodzieży dziś, gdy na każdych 100 studentów — 63 otrzymuje stypendia państwowe, gdy nauka jest bezpłatna. Trudno wytłumaczyć fakt, iż młodzi ludzie z dyplomami inżynierów szukali pracy. A jednak tak było.

PRACA CZEKA

WSZYSTKO to należy już do historii. Zarówno Polsce jak i w Czechosłowacji, Rumunii, na Węgrzech, w Bułgarii, Albanii, w Niemczech — Republice Demokratycznej — wszędzie tam, gdzie rznął kapitalizm, gdzie władze sprawuje lud.

Polska Ludowa oczekuje od swoich profesorów i nauczycieli, iż do roku 1955 wykształca co najmniej 100.000 wysokokwalifikowanych inżynierów, ekonomistów, lekarzy, agronomów, nauczycieli, że przystąpią do zawodu co najmniej milion wykwalifikowanych pracowników, potrzebnych do końca Planu 6-letniego w przemyśle, budownictwie, transporcie. Praca czeka. Czekają na urzędownie wielkie dzieła, jeszcze wspanialsze plany, które naród nasz podejmować będzie po zwycięskim wykonaniu sześciolatki.

W Polsce Ludowej uczy się w sposób zorganizowany około 6 milionów dzieci, młodzieży i dorosłych. Uczy się więc co czwarty obywatel. Do 23.000 szkół podstawowych uczęszcza 3,5 miliona dzieci w tym ponad 2 miliony na wsi. Liczba szkół 7 klasowych przekroczyła 12.000 i obejmuje 82 proc. ogólnej liczby uczniów szkół podstawowych. Ponad 500.000

chłopców i dziewcząt uczy się w szkołach zawodowych, a na wyższych uczelniach kształcą się 120.000 młodzieży. 60 proc. ogółu studentów korzysta ze stypendiów państwowych.

OBOWIĄZEK NAUKI

KONSTYTUCJA Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ustalając obowiązek nauki gwarantuje jednocześnie prawo do niej i do tej bezpłatności. Zlikwidowaliśmy analfabetyzm jako zjawisko masowe. Codziennie ukazuje się w Polsce blisko 15 milionów egzemplarzy dzienników i czasopism, które trafiają do rąk chętnych nabywców. Od chwili odzyskania niepodległości wydrukowaliśmy około pół miliona egzemplarzy książek i broszur i nie leżą one martwo na półkach. 55.000 bibliotek publicznych, związkowych i szkolnych obsługuje miliony czytelników.

Rozwój nowej techniki, wzrost uprzemysłowienia kraju, przemiany ustroju wsi wymagały od milionów robotników i pracujących chłopów nieustannego podnoszenia swoich kwalifikacji zawodowych, swego poziomu umysłowego i równocześnie umożliwiała masom zdobywanie wiedzy. Wraz z rozwojem i wzrostem Polski Ludowej, rozwija się i rośnie człowiek światły i kulturalny. Powszechna oświata jest wielką zdobyczą klas robotniczej i dźwignią rozwoju narodu. (st. g.)



SŁOŃCE praży zupełnie jak w lecie. Rozgrzane ulice Szczecina przestają, lecz zapelniają się cieniastą aleją Piastów (na zdjęciu). Miło tam odpocząć na ławce, popijając orzeźwiający picie. Tymczasem...



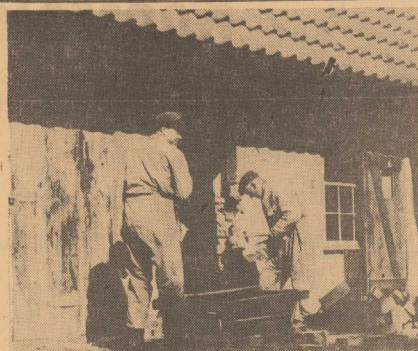
TO CAŁKIEŃ babka zabrała! — zawołał z pogardą masły Grzesio, gdy dziewczęta proponowały mu gre „w klasy”. Nie zrażały się jego pogardą ani rysują kredą kwadraciki. Oczywiście na środku chodnika! A Grzesio...



MŁODZI amatorzy wędkarstwa przeżywają emocjonujące chwile nad jeziorami w parku Kasprowieca.

— Co się ślapię na przynętę? Rak?

— A może żaba!...



tysiąc młodzieży zaludni Republikę Dziecięcą w Podgrodziu

NIEWIELKA osada Podgródzie nad Zalewem Szczecińskim z dnia na dzień zmienia swój wygląd. Nic dziwnego, bowiem składające się do niedawna z kilkudziesięciu zniszczonych domków osiedle staje się... republiką. Będzie to autonomiczna Republika Dziecięca — dar Państwa i spółdzielców dla polskich dzieci.

JUŻ 1 LIPCA ponad tysiąc dzieci w wieku od 7 do 14 lat wyjedzie do Podgrodzia na pierwszy turnus — będą to dzieci górników, hutników i warszawskich przedmowników pracy, dzieci, które w ciągu całego roku przodowały w nauce i pracy społecznej. Czekają ich za to w Dziecięcej Republice ce przyjemny wypoczynek i mnóstwo miłych atrakcji. Drugie tysiąc dzieci wyjedzie do

Podgrodzia w sierpniu, a potem przez cały rok ze zdrowego, przyjemnego wypoczynku, a także i z nauki będzie korzystać tam na kilkumiesięcznych turnusach stale 300 do 500 dzieci.

Wzorem radzieckiego Artek i dziecięcych miasteczek na Węgrzech i w Czechosłowacji na 48-hektarowym terenie, wśród pięknych lasów i zieleni półwyspu nad Zalewem Szczecińskim powstała w szybkim tempie socjalistyczne miasteczko polskich dzieci. Już 250 robotników pracuje nad remontem i przebudową domków Podgrodzia. Buduje się przestronne świetlice i inne budynki w czterech dzielnicach miasteczka. Niebawem liczba robotników, którzy przybywają do Podgrodzia z całego kraju, wzrośnie do 600.

Codziennie szosa do Nowego Warpna mkną ciężarówki z materiałami budowlanymi. Cała okolica żyje wspaniałą budową, a w Szczecinie spółdzielcy obrabiają nad realizacją pięknego planu. Miejska Rada Narodowa w Nowym Warpnie podjęła uchwałę, aby ofiarować dla Podgrodzia 30 ha lasów, ZMP-owskie brzozy ze Szczecina wyjeżdżają na teren miasteczka, aby pomagać przy ziemnych robotach, a co niedzieli pracują tam ochotniczo grupy osób ze wszystkich szczecińskich spółdzielni pracy.

REMONT budynków mieszkalnych jest już na ukończeniu, podobnie jak druga z nowowzniesionych świetlic dziecięcych, których będzie razem cztery. W tym tygodniu rozpocznie się budowa teatru z widownią na 350 dzieci. Na zewnątrz teatru dokonuje się już wykopów, bowiem powstać nie tam amfiteatr pod gołym niebem.

Kończą się prace ziemne przy nasypach obwodowej kolejką wąskotorowej o 4-kilometrowej trasie. Kolejke będą obsługiwać same dzieci. Lubelska spółdzielnia budowy bocznic kolejowych za kilka dni przystąpi do układania torów. Wybudowano już wiele ulic, wzdłuż których ustawione będą

PRZY BUDOWIE socjalistycznego miasteczka dzieci polskich pracują robotnicy z całego kraju. Dziełnie pomagają im przybywające co niedzieli ze Szczecina brzozy młodzieżowe i zespoły pracowników spółdzielni pracy.

Na wspaniałej budowie pracuje 600 robotników

Już w lipcu pierwszy

tysiąc młodzieży zaludni Republikę Dziecięcą w Podgrodziu

gą makiety i plany, obrazujące dorobek Związku Radzieckiego i krajów budujących socjalizm. Ostatnie prace trwają przy budowie terenów sportowych z torem przeszkód, licznymi boiskami i czeremchami tenisowymi.

OFICJALNE otwarcie Dziecięcej Republiki ma nastąpić na Święto 22 Lipca, ale rozbudowa miasteczka przewidziana jest do roku 1955. Powstanie tam, m. in. nowy dworzec kolejki dziecięcej — budynek z 20-metrową wieżą, port żeglarski, hotel dla literatów, który będą spędzać czas wśród dzieci, dziecięca poczta z automatyczną centralą telefoniczną na 50 połączeń, dosko- nale wyposażony ośrodek zdrowia i liczne urządzenia ozdobne jak fontanny, nieleńce, klomby, rzęby itp.

Choć dziś w rozgardzaniu budowy nie wiele elementów wskazuje na to, że za półtora miesiąca tereny Podgrodzia wypełnią się radosnym gwarem dzieci, to jednak spółdzielcy dotrzymają terminu. Świadczy o tym tempo budowy, może nie osławione „warszawskie tempo”, — bo nie ma tam wielkich maszyn budowlanych. Ale za to są ręce do pracy, a także gorące serce i również niezapłniona tempa budowy, które kto wie, może przejdzie do historii jako „tempo podgrodzkie”. (s)

Festiwal filmów czechosłowackich

15.bm. w kinie Colosseum rozpoczyna się Festiwal Filmów Czechosłowackich. Będzie on trwał do dnia 28.bm. włącznie. W okresie tym będzie wyświetlanych siedem filmów.

Od dnia 15 — 16 — „Bój skończy się jutro”, 17 — 18 — „Mały partyzant”, od 19 — 20 — „DS-70 nie działa”, 21 — 22 — „Brzoza szlifierza Karha na”, 23 — 24 — „Akcja B”, 25 — 26 — „Mistrz Alesz”, 27 — 28 — „Wesoła trójka”. Zamówienia na bilety zbiorowe, seanse i abonamenty festiwalowe można składać codziennie w godz. od 10 do 18 w biurze kina „Colosseum”. Jednocześnie komunikujemy, że kupon nr 2 abonamentu miesięcznego na maj będzie można wykorzystać w dniach od 15 do 22.bm. łącznie z kuponem biurowym.



Właściwe kierownictwo wzorcowych świetlic wiejskich ważnym czynnikiem w walce o lepsze życie na wsi

W TYM roku Ministerstwo Kultury przez terenowe rady narodowe przejmując opiekę nad świetlicami wiejskimi. W pierwszym etapie przejęte zostaną od organizacji masowych świetlicie gminne, które jako świetlice wzorcowe będą miały zadanie organizowania, instruktażu i ogólnego nadzoru nad ruchem świetlicowym nie tylko w siedzibie gminy, ale we wszystkich należących do gminy gromadach.

Przejęcie świetlic przez rady narodowe naszego województwa już się rozpoczęło: w dniu urodzin Prezydenta Bieruta 18 kwietnia przejęto trzy świetlice gminne: w Przytorze (pow. Woliń), Jasienicy (pow. Szczecina), Stepnicy (pow. Kamień). 3 maja przejęto wzorcową świetlicę w Kani pow. stargardzkiego. W najbliższym czasie przejęta zostanie świetlica gminna w Lubczyńcu pow. nowogardzkiego. Do końca br. rady narodowe przejąć mają i zorganizować jako wzorcowe około 70 świetlic gminnych w województwie szczecińskim.

ROLA wychowawcza dobrze prowadzonej świetlicy wiejskiej jest ogromna. Zagadnieniem wielkiej wagi jest właściwy dobór kadr kierowniczych tych świetlic, od których wrobień społeczny i sumienia zależy, by świetlica spełniała swoje zadania.

Państwo gwarantuje kierownikom świetlic odpowiednie warunki pracy i płacy. Otrzymują oni IV grupę nauczycielską wraz z dodatkami oraz bezpłatne mieszkanie. Ministerstwo Oświaty uprawia na przeciąg dwóch lat odpowiednią ilość nauczycieli do pracy świetlicowej. Kierownikami świetlic wzorcowych mogą być również wci bliźni aktywni społeczni, po odpowiednim przeszkoleniu na specjalnych kursach organizowanych przez Ministerstwo Kultury.

Sprawie oddania do dyspozycji rad narodowych nowych i starych działaczy życia kulturalnego wsi, organizacje masowe winny poświęcić jak największą uwagę. Trzeba jak najstaranniej przeprowadzić werbunek wśród nauczycieli — ZMP-owców, wśród wyróżniających się dotychczas w kandydaturach aktywności. Kandydatury należy zgłaszać do Wydziału Kultury właściwych Powiatów i Rad Narodowych.

Od właściwego ustawienia pracy świetlicowej i jej aktywności zależy w dużym stopniu rozwój kulturalny i gospodarczy naszej wsi, która w Polsce Ludowej ma pełne prawo do korzystania z ogólnego, narodowego dorobku kulturalnego. Pod właściwym kierownictwem rad narodowych oraz współpracy organizacji masowych świetlica stanie się ogniskiem pracy kulturalnej, do niosącym czynnikiem likwidacji zaoferowania i ciemnoty, ważnym ogniwem w walce o nowe lepsze życie na wsi. (1)

Chcesz być
ZŁOTYM
KURIEREM
Ktoś się do
LICI MORSKIEJ

Kontroler nie jest straszny dla dziaduniem!

Zalecenia komisji do walki z chuliganstwem powinny być przestrzegane

CHŁOPCZE, co ty o tej porze robisz na ulicy? (jest godz. 22.30) — pyta Antoni A., kontroler komisji do walki z chuliganstwem młodzieży. Chłopak nie ma nawet 13 lat, ale hardo „staje okoniem”: — A co to pana obchodzi?

POKAZ legitymację. Do której szkoły chodzisz? Ledwie padło to pytanie, chłopca już nie ma. Drapnął w najbliższą bramę. Lecz nie zawsze takie spotkanie kończy się ucieczką. Zatrzymany na nocnym spacerze po mieście chłopiec zostaje przez ważnie wylegitymowanego kontrolera tłumaczony mu, że o tej porze powinien już być w domu i siedzieć nad książką. Przy bliższym pozostaniu okazuje się, że kontroler nie jest wcale żadnym strasznym dziaduniem, utrapieniem młodości, czyhającym na jej zgubę. To przecież jej przyjaciel!

A jednak pożyteczna praca tych ludzi nie jest całkowicie rozumiana i doceniana przez ogół mieszkańców naszego miasta, a nawet przez MRN. Oto już dawno komisja do walki z chuliganstwem przedstawiła Prezydium MRN kilka wniosków, mających na celu ukroczenie wyryków pewnej części młodzieży. Trzy z tych wniosków zostały przyjęte:

1. zakaz chodzenia po ulicy po godz. 21 młodzieży przedpołudniowych szkół ogólnokształcących, a po godz. 22 szkół zawodowych,
2. ostatni, dozwolony dla młodzieży seans w kinach — godz. 16,
3. zebrania młodzieżowe winny się kończyć najpóźniej o godz. 19.

Okazuje się jednak, że nie są prawie zupełnie przestrzegane. Zaczynają od wniosku pierwszego:

Tu nie trzeba wcale dowodów. Wiemy wszyscy, że nawet o godz. 23 nie trudno jest spotkać na ulicach Szczecina młodych chłopców i dziewczęta. Co oni o tej porze robią? Dlaczego nie są w domu?

- W 1958 r.: 29 mln.
- w 1951 r.: 102 mln. książek

Liczy mówią o olbrzymim rozwoju czytelnictwa w Polsce Ludowej

PAŃSTWOWE Zakłady Wydawnicze Szkolnych wydrukowały w jednym tylko roku 1951 ponad 30 milionów książek szkolnych, podczas gdy w Polsce przedwojennej w 1938 r. wydano zaledwie 6 mln. książek szkolnych. Produkcja podręczników szkolnych, lektur itp. osiągnęła w 1951 r. ok. 30 proc. ogólnego nakładu książek, który wyniósł w tym samym roku ponad 102 mln. egzemplarzy.

W roku 1951 wydrukowano w Polsce ponad 102 mln. egzemplarzy różnego rodzaju książek, podczas gdy w roku 1938 wydano zaledwie 29 mln. egzemplarzy. W związku z wielokrotnym zwiększeniem nakładów i pozycji wydawniczych liczba książek przypadających na jednego mieszkańca wynosi 4,5 egzemplarza, gdy tymczasem w roku 1938 na jednego mieszkańca przypadało 0,8 książki.

KINA: kontrolerzy komisji dostarczyli nam obfitych materiałów, dowodzących, że bilety w kinach zupełnie nie honorują zaleceń o nie wpuszczaniu młodzieży na późniejsze seanse. Podchodzą do tego zagadnienia oportunistycznie, mówiąc: „Ma bilety do kina, to niech wejdzie na seanse”. Również kasjerki kina nie sprzedawały bilety młodzieży na te seanse, które kończą się po godz. 19.

ZEBRANIA: Jak nam wiadomo, organizacje młodzieży nie są zareagowały na zalecenia MRN-u odnośnie kończenia zebrania o godz. 19.

JEDNAK nawet gdyby władze administracyjne i kierownicy zakładów rozrywkowych przestrzegali starannie wszystkich tych przepisów, w historii chuliganstwa wśród młodzieży nie osiągnęłyby pełnych rezultatów, jeżeli nie włączy się do niej przede wszystkim rodzice i całe społeczeństwo. Ludzie przeważnie zbyli pobłażają rozbrzykaną

mlodzieży. Niestosowne żarty, ordynarne zachowanie się, ordynarny język wywołuje śmiechek aprobaty. lub spotyka się z obojętnością. Dochodzi nawet do tego, że ludzie stają w obrocie „skrzywdzonego” dziecka wówczas, gdy kontroler komisji przypłyje je na jakimś drobnym występkę, czy zwróci uwagę na niestosowne zachowanie. Mimo tych trudności i braku zrozumienia i poparcia ze strony mieszkańców Szczecina, komisja do walki z chuliganstwem działa sprawnie i rezultaty tego są w wielu wypadkach poważne.

Zapomniano z nami naszych czytelników w najbliższych numerach „Kuriera”.

Plastycy Szczecina w Dniach Oświaty, Książki i Prasy

ZWIĄZEK PLASTYKÓW organizuje tymczasowo wyjazd dla uczniów i profesorów sztuk plastycznych do spółdzielni produkcyjnych, 17 maja odbędzie się w klubie robotniczym przy ZBM spotkanie plastyków z przedstawicielami władz. Poza tym w czasie Dni OKIP szczecińscy artyści plastycy dokonają lustracji 100 świetlic na terenie Szczecina, a każdy członek Związku Artystów Plastyków obejmie stały patronat nad jedną ze świetlic. (1)

GOLENIÓW stary pomorski port nad rzeką Iną

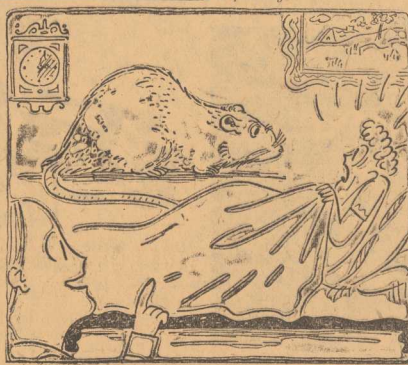
GRODY portowe Pomorza znajdują się nie tylko nad Bałtykiem, ale również nad Iną i innymi mniejszymi rzekami. Spórzyły się ostatnio w historii portu na ziemi nad rzeką Iną, a mianowicie GOLENIÓW i STARGARD.

KIEDYś przed 200 laty był Goleniów ważnym punktem dla porzeczki kursującej na Inie Szczecin — 22 metrowa woda. Niestety pod koniec lat czterdziestych, a później w latach pięćdziesiątych, w tym samym miejscu, którymi władze zarządziły, a później pruskie nie uwały sobie dać światły. Wówczas to przy branie Wolskiej przed opuszczeniem Goleniowa oblażała spory rozmiar, by w wypadku napadu bronić się przed napastnikami.

OD BRAMY Wolskiej daliśmy w kierunku rzeki stacjonariuskiego i wznoszących się ruin kościoła św. Katarzyny. Budowę tej świątyni rozpoczęto w XIV wieku, po wojnie Trzydziestoletniej w Puszczy Goleniowskiej nie brakło wazeli. Wówczas to przy branie Wolskiej przed opuszczeniem Goleniowa oblażała spory rozmiar, by w wypadku napadu bronić się przed napastnikami.

Przy kościele w rynku znajdowały się dawniej XVIII-wieczny ratusz, został on zupełnie zniszczony. Przez ruiny śródmiejskiego dzwonnika do dzielnicy mieszkalnej i przemysłowej miasta. Znajduje się tu kilka tartaków, przetrwałych drzewo z okolicznych lasów. Wymie nie te należą fabryki opakowań blaszanych (puszek do konserw), rozciągają się szybko i pomyślnie. W Goleniowie można przyjemnie spędzić dzień. Komu starczy czasu i ma ochotę i siły, ten może dojechać koleją do pobliskiego Maszewa (17 km), miasteczka nie zniszczonego i szczytującego się posiadaniem pełnego łańcucha murów miejskich.

CZ. PIKORSKI



SYGNAŁY CZYTELNIKÓW

Podatek rybacki

„JESTEM SZYPREM na kutrze rybackim TRB - 28, który jest własnością prywatnych armatorów. Od października ub. roku istnieje antagonizm między armatorami a załogą o wysokość podatku, potrącanego od naszych zarobków. Naszym zdaniem płacimy za dużo. Odwołujemy się do Ministerstwa i do władz miejscowych, ale do tej pory nie mamy odpowiedzi. A przecież przed nas wydał specjalne ustawy, które regulują sprawy podatku we rybaków najmniejszych, gdy wykonują lub przekraczają plan.

Obecnie jestem chory i muszę się leczyć prywatnie. Potrzebne mi są pieniądze. Proszę mi pomóc i wskazać, jak wybrnąć z tej sprawy.” (404)

FELEKS WOJCIK Trzebież

DWA ZAGADNIENIA, zawarte w Pańskim liście, wyjaśniliśmy:

A więc pierwsze — sprawa leczenia się. Jako rybakowi nie przysługują Państwu leczenie w szpitalu ze znika 40 procentowa, w myśl odpowiedniego zarządzenia Ministerstwa Administracji Publicznej i Zdrowia.

A teraz podacie: Wydział Finansowy Powiatowej Rady Narodowej w Szczecinie zwraca Panu 933.51 zł nadpłaconego podatku. Równocześnie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej poleciło udzielić w rogowy wytnięcia pracownikowi w PRN, który nie załatwił w terminie Pańskiego podania.

A teraz szczegóły, które zaintryguja i innych rybaków: Wynagrodzenia rybaków najmniejszych podlegają podatkowi od wynagrodzeń. Ryczałt podatkowy stosuje się tylko wobec samodzielnych rybaków kutrowych czy łodziowych, którzy łowią na łodziach własnych czy dzierżawianych.

Ale najcięższym rybakom przysługują poza tym ulgi podatkowe, a mianowicie 80 procent zniżki podatku za przedawnienie w pracy w wypadku przekroczenia planu połowów. Przysługują ta ulga załozce kutra TRB-28, bo w listopadzie ub. r. przekroczyli roczny plan. Ponadto przysługują dalsza ulga podatku o jedną trzecią ze względu na sezonowy charakter zatrudnienia.

Tych ulg nie stosował Wasz pracodawca.

Wydział Finansowy WRN, po naszym sygnale, ponownie zbadat sprawę i nakazał zwrot nadpłaty.

G. Miklaszewski

Nasza Mewka

— LUDZIE, ratunku! Co to za szczer na ścinie! — To żęby, ciociu, nie zapomnieli dziś wyłożyć trutek o pnieciu!

Prosimy nas poinformować, gdyby ponownie doszło do nieporozumień między załogą a armatorami. Życzymy również szybkiego powrotu do pełnego zdrowia.

Siostra Ania

„OD TYGODNI chodzę co dzień na zabieg do V-go Oddziału Zdrowia przy ul. Jasnej na Gumińcach. Wczoraj mi czekał bardzo miły pacjent — na siostrę Anię, która jeździ do domach i niesie pomoc chorym pacjentom. Mimo że siostra wraca nie raz po godzinach pracy, zawsze z uśmiechem zlatwarza wszystkich. Pacjenci ośrodek na Gumińcach są zdania, że siostra Ania jest naprawdę dobrą dziewczyną w pracy i wiele uczyniła w życiu — szczęścia, która ja na pewno nie minie, skoro tak pięknie pomaga potrzebującym.

IRENA G. (nazw. zn. red.) z ul. Żródlanej

PRZYŁĄCZAMY się do życzenia naszej czytelniczki, a mianowicie, aby siostra Ania wiodła w pracy i wiele uczyniła w życiu — szczęścia, która ja na pewno nie minie, skoro tak pięknie pomaga potrzebującym.

DLACZEGO?

— KOMITET DOWÓDZY przy ul. Wilsona 15 w Szczecinie nieczemu nie czyni by naprawić tenże błąd? Na stan sanitarny w tym domu zwracamy uwagę Komisji Sanitarnej MRN. (326)

— MONTER telefoniczny Nadzoru Technicznego Obwodowego Powiatowego w Łobzie, Aleksander Starosta, który dziennie nie raz po 30 km zjechał na teren, aby zobaczyć, otrzymuje niższe bony żywnościowe od urzędników biurowych tego urzędu. Dlaczego również w dziale Handlu PRN w Łobzie nie pomaga monterowi w załatwianiu tego wapieli co do bonów miały być? (370)

odpowiedzi REDAKCJI

MICHAŁ SZESZKO — przewodniczący Komisji Dobrej Pracy Pan o sprawie kanalizacji. Po wyjaśnieniu odpowiadamy, że uskokowienie kanalizacji, na skutek czego wykonywanych przez Szczecińskie Przedsiębiorstwo Złaznowodów i Kanalizacji. Odszkodowanie na naprawę uszkodzeń, ponawiało nie było do skutku. Połączmy się z tym, że Pan otrzymał takiego zwolnienia nie tej pracy Miejskiemu Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji. (314-4)

JAN ECKEL, Stargard: Skarży się Pan na swoich sąsiadów. Dochodzi do wykazywania, że nie ma Pan racji. Jakiś bałwanek powiolen Pan bar dziej jeszcze niż inni obywatele zrozumieć, że należy być w zgodzie, a nie rzucać nie prawdziwych oskarżeń na sąsiadów. (249 d)

HENRYK BRODACKI: Jest Pan członkiem Spółdzielni Szczecińskiej Cholewskiej im. Marchlewskiego, chciał się Pan zwolnić z pracy i natopnia Pan na trudności ze strony przewoźnika. Panie Henryku! Proszę się nie przerażać chwilowymi trudnościami, jako fachowiec jest Pan potrzebny i musi Pan dawać dobry przykład młodszym kolegom i podciągać ich w pracy. Pański kolega został zwolniony z miejsca, ale Pan wie co było powodem jego zwolnienia. Na pewno nie chciałby Pan otrzymać takiego zwolnienia. Życzymy Panu owocnej pracy w Spółdzielni im. Marchlewskiego. (314-4)

IRENA ANULAK: Wysłała Pani ze Szczecina paczkę i paczkę zagięła w drodze. Jakiś odciekowca nie otrzymała Pani sumy, która była dla Pani za niską. Paczka wysłała zwrócić, ale nie została zagnalona paczki bez podanej wartości, zwyciężając wartość, jaką zagnalona przedtem. Należy się czule miejsce nadania, Odszkodowanie jednak nie może być wyższe niż kosztowność przesyłki. Opłata od przesyłki paczki Decyzja Dyrektora Poczty jest ostateczna, ale może Pani otrzymać oświadczenie. Życzymy Panu owocnej pracy w Spółdzielni im. Marchlewskiego. (314-4)

KLASA X TPD 1 w Szczecinie: Serdecznie dziękujemy za pozdrowienia i życzenia. Prosimy, koniecznie do nas napisać o życiu Waszej klasy. (368)

MAJ 10
SOBOTA

DZIAŁ:
Izbydora

JUTRO:
Franciszka

PROGNOZA POGODY

Dziś dość pogodnie, ze stopniowo wzmocnieniem zachmurzenia od wschodu, miejscami drobne opady. Temp. od 8 do 19 st. (najwyższa temp. na Pomorzu Zach. w Szczecinie - 20 st., najniższa w Kołobrzegu, Wałcu, Szczecinie - 19 st.), wiatry z kier. przeważnie płd., od 3-6 m na sek.

RE KTO FILE REM

Bez adresu

PRZY Prezydium MRN rozprawy dla komisji rekrutacyjnej na studia wyższe. Ma ona teraz pełne ręce roboty, gdyż setki młodych ludzi kołaczą się przed nie i pragnie dostać się do niej.

Ale komisja działa na razie jak myślisz, a informujemy się chodzą po omacku, bo wydz. Oświaty zapomnieli o dostarczeniu komisji poradników, więc czepiającego informatora o wyższych uczelniach.

Rozproszymy mrok! Fiat hu!

Telefonem...

TELEFON? Do kogo? Oczywiście do „reflektora”! A w ogóle musimy wam powieć, że ostatnio „reflektor” ma urwane głowy. Ale wcale się tym nie martwi. Raczej przeciwnie - świadczy to o jego wielkiej popularności wśród mieszkających miasta.

Otóż wczoraj jeden stary (nie wiekiem!) szczeniński dzwonił do nas, że koło „Orbisu” na Niebuszewie ktoś z kół studenckich jest otworzył kanalizację 2 m głębi, nieczym nie zabezpieczony, a koło otworu bawią się często dzieci.

Za chwilę dzwonił p. Marysia Ł., nasza stara (nie wiekiem!) znajoma. Zali się, że lody w „Pomarańczu” w „Złotym” za mało zamrażają. Gdy podadają na talerzyku, są zupełnie rozpuszczone i rzadkie jak papka!

Po minucie znów telefon. Tym razem jakiś obrotny estetyk miasta pyta się, jak dużo będzie jeszcze leżała kostka na pl. Granowickim i płyty chodnikowe na pl. Przyjaźni. To trzy telefony przekazuje my teraz pod odpowiedni adres.

FELIKS P. zasłał za pośrednictwem „reflektora” następujące pytanie pod adresem DOKP:

— Jak właściwie nazwać stację, odgłaszającą się z stacji radiowej, a od strony placu wychodzącej z zbudowaniem „Szczecin - Grabowo”. Chodzi o jedno „O”. Sprawa mała...

Konsumentów narzekają na bar mleczny nr 5

W BARZE mlecznym nr 5 przy ul. Obr. Stalingradu konsumenci narzekają na ustawienie świętego pleców 8 m, zamiast plasterków sera do butek dodawano pokruszone resztki sera, które powłany się układa w sprzedaży. Wprawdzie w lokalu jest na ogół czysto i nie ma braku aprowizacji, ale jednak braku aprowizacji, czyli przy dobrej organizacji i na barach, nie przetrzymują się do daty do opłaty bara nr 5 (2).

Tam gdzie podnosi się jakość produkcji maleją rezerwy towarowe

Bataia z t. brakoróbstwem trwa!

Spółdzielnie pracy muszą przełamać złą passę

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

SPÓLNOTA Pracy, która niedawno jeszcze kwalifikowała do poprawy tysiące koszu, że uszytych przez spółdzielnię „Szczecińską” z ul. Matejki dziś przyjmuje do sprzedaży wyroby tej spółdzielni bez zastrzeżeń. Zmiana kierownictwa, ostra krytyka w prasie i narady produkcyjne personelu szycyego konfekcje lekkiej, przyczyniły się do przezwyciężenia złej passy w produkcji.

Zdobywamy Niziną Odnazę Turystyczną!

W NIEDZIELE 11 km. o godz. 10. Tow. Turystyczne - Krajowa sekcja organizuje z okazji „Dni Odnazy” Kształt i Pielęgnację Wzrostu „Szczecińską” z ul. Matejki. Trasa piesza o długości około 11 km będzie wysoko punktowana i zalazona uczestnikami na Nizinę Odnazę. W grupie oraz za wykonaniem pracy społecznej (przebieżka z ul. Matejki do Łeśnej Góry) uczestnicy zdobędą dodatkowy punkt.

W niedzielę 11 km. o godz. 10. Tow. Turystyczne - Krajowa sekcja organizuje z okazji „Dni Odnazy” Kształt i Pielęgnację Wzrostu „Szczecińską” z ul. Matejki. Trasa piesza o długości około 11 km będzie wysoko punktowana i zalazona uczestnikami na Nizinę Odnazę. W grupie oraz za wykonaniem pracy społecznej (przebieżka z ul. Matejki do Łeśnej Góry) uczestnicy zdobędą dodatkowy punkt.

Zwiedzajmy wystawy w „Dniach Oświaty”

„Centralna wystawa bibliotekarska” - Biblioteka Miejska - ul. Dworcowa 8 - od godz. 11 - 18

Regionalna Wystawa Oświaty w „Dniach Oświaty” - Wydz. Oświaty WRN - ul. Janosika. Od godz. 8 - 20

„Historia rozwoju społeczeństwa pierwotnych” - „Ochrona pomników kultury”

„Budownictwo okrętowe i historia żeglugi” - Muzeum Pom. Zach. - Wały Chrobrego - czynne we wtorki, czwartki i soboty od godz. 12 - 18, środy, piątki i niedziele od godz. 10 - 18

„Wystawa prac plastycznych” - Muzeum ul. Janosikowa - od godz. 10 - 18

„Biblioteka S.I. w Planie 6-letnim” - ul. Pułaskiego - od godz. 11 - 18 codziennie, a w soboty i niedziele od 11-15

„Projekt Konstytucji” - pod sumowaniem zdobywców społeczno - gospodarczych - Wyższa Szkoła Ekonomiczna - od godz. 8 - 21

„Książka Twój przyjaciel” - Pałac Harcerza - od godz. 8 - 20

„Walka o zdrowie dziecka” - PDT (stary gmach) - od godz. 9 - 20

W KWIETNIU Miejskie Przedsiębiorstwo Robót

biórkowe wykonało swój plan wydobycia cegły i żelaza w 103,9 proc. Ogółem w ub. m. sięgło wydobycie z gruzu blisko 3 mil. 600 tys. sztuk cegły, z czego 1.600 tys. sztuk przekazano dla Warszawy i innych ośrodków budowlanych w kraju. Żelazo wydobycie w tym czasie 116 ton, a dźwigarów użytkowych - 53 tony. 1.142 m. sześć. gruzu wywieziono na wysypiska.

Prace MPR koncentrowały się głównie przy odgruzowaniu terenu na przeciwko gmachu PDT. Prócz tego uprzątnięto gruz z niektórych posesji przy ul. Wojska Polskiego, ul. Piotra Skargi - róg Roosevelta, ul. Kaszubskiej 56, Langiewicza 137 i al. Jedności Na rodowej przy pl. Żołnierza.

Obecnie w dalszym ciągu trwa prace przy odgruzowaniu terenu pod przyszły plac na przeciwko PDT.

Z przykrością stwierdzamy, że niektorzy placówki PRP zwlekają i niechętnie odpowiadają na sprawy poruszonych na łamach „Kurier”. Rejon Biadynów PRP prosi, by odpowiedział, co zrobił w sprawie zaprowadzenia porządku w kolejach mieszkalnych („Kurier” nr 88).

Główny Magazyn Zasobów zapamięłuje, kto ma zapasy rzeczy w nowym mundurze (nr 78).

Instalatorzy Zakładu Energetycznego wyprzedzili „reflektora” i na swój kabeł doprowadzili prąd do domów przy ul. Cienistej.

LOKAD POLSKA

TEATR POLSKI - „Rodzinka” - godz. 19.15

TEATR WSPÓŁCZESNY - „Wiersze za kolumną” - g. 19.15

CVRK nr 3 - „Jasne Błonia” - g. 19.30

COLOSSEUM - „Nedzielnicy” - 1 ser. - prod. franc. - g. 16.30, 18.30, 20.30

BARTYK - „Pełna para” - prod. węg. - g. 16.30, 18.30, 20.30

TEATR GWAJDIA - „Zarecy-ny Kołomyj Schmidt” - prod. NKD - g. 17, 19, 21, 23

PIONIER - „Śmiali ludzie” - 1 ser. - prod. pol. - g. 18, 20

ROZMAITOSTY - „Specjalny program popularno - naukowy nr 15” - g. 11, 13, 20.30

HUTNIK - „Stołeczny” - „Groma-ga” - prod. rad. - g. 18

PRZYJAŹN - „Dzień” - „Wojna-Wojska” - prod. rad. - g. 18

MAJ - „Żydowie” - „Śpiewak-nizina” - prod. franc. - g. 18, 19, 21

DZURY APTER: Nr 2 - ul. Mickiewicza 101. Nr 7 - ul. 3-go Lipca 7.

SOBOTA, 10 maja 1952 r.

Wid. g.: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 21, 23

Kalendarz Rad: 8.00 kurz (roz. roz. 11.45 „Głos młodych kobie-ty”, 12.45 „Głos młodych kobie-ty”, 13.45 „Głos młodych kobie-ty”, 14.45 „Głos młodych kobie-ty”, 15.45 „Głos młodych kobie-ty”, 16.45 „Głos młodych kobie-ty”, 17.45 „Głos młodych kobie-ty”, 18.45 „Głos młodych kobie-ty”, 19.45 „Głos młodych kobie-ty”, 20.45 „Głos młodych kobie-ty”, 21.45 „Głos młodych kobie-ty”, 22.45 „Głos młodych kobie-ty”, 23.45 „Głos młodych kobie-ty”

ROZGŁOSZENIA SZCZECIŃSKA (program lokalny)

5.20 konc. poranny: 13.30 rybakci z łodzi zalewowej: 16.30 wid. Pom. Zach. 18.30 komentarz: 19.30 wywiad: 20.30 stan pogody: 21.30 wiad. sport: 21.30 „Bolesław Bierut” - życie i działalność: 21.45 „Wielki Radowski” - 1939: 22.30 wiad. 23.30 muz. tan.

ROZGŁOSZENIA SZCZECIŃSKA (program lokalny)

5.20 konc. poranny: 13.30 rybakci z łodzi zalewowej: 16.30 wid. Pom. Zach. 18.30 komentarz: 19.30 wywiad: 20.30 stan pogody: 21.30 wiad. sport: 21.30 „Bolesław Bierut” - życie i działalność: 21.45 „Wielki Radowski” - 1939: 22.30 wiad. 23.30 muz. tan.

ROZGŁOSZENIA SZCZECIŃSKA (program lokalny)

5.20 konc. poranny: 13.30 rybakci z łodzi zalewowej: 16.30 wid. Pom. Zach. 18.30 komentarz: 19.30 wywiad: 20.30 stan pogody: 21.30 wiad. sport: 21.30 „Bolesław Bierut” - życie i działalność: 21.45 „Wielki Radowski” - 1939: 22.30 wiad. 23.30 muz. tan.

ROZGŁOSZENIA SZCZECIŃSKA (program lokalny)

5.20 konc. poranny: 13.30 rybakci z łodzi zalewowej: 16.30 wid. Pom. Zach. 18.30 komentarz: 19.30 wywiad: 20.30 stan pogody: 21.30 wiad. sport: 21.30 „Bolesław Bierut” - życie i działalność: 21.45 „Wielki Radowski” - 1939: 22.30 wiad. 23.30 muz. tan.

ROZGŁOSZENIA SZCZECIŃSKA (program lokalny)

5.20 konc. poranny: 13.30 rybakci z łodzi zalewowej: 16.30 wid. Pom. Zach. 18.30 komentarz: 19.30 wywiad: 20.30 stan pogody: 21.30 wiad. sport: 21.30 „Bolesław Bierut” - życie i działalność: 21.45 „Wielki Radowski” - 1939: 22.30 wiad. 23.30 muz. tan.

ROZGŁOSZENIA SZCZECIŃSKA (program lokalny)

5.20 konc. poranny: 13.30 rybakci z łodzi zalewowej: 16.30 wid. Pom. Zach. 18.30 komentarz: 19.30 wywiad: 20.30 stan pogody: 21.30 wiad. sport: 21.30 „Bolesław Bierut” - życie i działalność: 21.45 „Wielki Radowski” - 1939: 22.30 wiad. 23.30 muz. tan.

ROZGŁOSZENIA SZCZECIŃSKA (program lokalny)

5.20 konc. poranny: 13.30 rybakci z łodzi zalewowej: 16.30 wid. Pom. Zach. 18.30 komentarz: 19.30 wywiad: 20.30 stan pogody: 21.30 wiad. sport: 21.30 „Bolesław Bierut” - życie i działalność: 21.45 „Wielki Radowski” - 1939: 22.30 wiad. 23.30 muz. tan.

Niesforni pasażerowie tramwajowi

i amatorzy jazdy na „gapę” płacić będą mandaty karne

NIESForni pasażerowie, czepiający się stopni i zde-rzaków tramwajowych, to prawdziwa plaga MPK. Obecnie rozpoczyna się specjalna akcja zwalczania tego rodzaju wykroczeń i jazdy „na gapę”.

PRZYCHWYCYENIE na „gapiącym uczynku” przekraczania przepisów pociągami będą do odpowiedzialności i pociągają mandaty karne. Jazda na zde-rzakach może spowodować ciężkie porażenie prądem, bowiem w chwili momentu wstę-pu, kable, łączące obydwa wa-gony znajdują się pod napię-ciem około 600 volt.

W rozpoczynającej się szeroko zakrojonej akcji kontrol-nej należałoby zaprowadzić mandaty karne nie tylko za jazdę bez biletu, ale także za wskazywanie i wskazywanie wozu w biegu, bowiem tego ro-dzaju przekroczenia uchodzą często bezkarnie. Niewątpliwie MO bardziej wydawnie niż do-

tychczas pomoże kontrolerom etatowym MPK i kontrolerom społecznym w zwalczaniu prze-kraczania przez pasażerów prze-pisów ruchu. Dobrze by było, aby w akcji wzięli udział kon-trolerzy komisji MRN do wal-ki z chuligaństwem. (P)

Kiedy w Szczecinie powstanie stały Teatr Dziecięcy

W SZCZECINIE nie ma dziecięcego teatru. Choć na taki teatr znalazło by się dość miejsca. W rezultacie dzieci szczecińskie nie mają żadnej kulturalnej rozrywki.

Trzeba pomyśleć o otwar-ciu w Szczecinie takiego pla-cówki, gdyż nie można nie doceniać wartości wycho-wawczych jakie przekazuje teatr dzieciom. Uwagę powę-żaj przekazywaniu do rozwa-żenia Komisji Kultury przy WRN. (P)

Szanujmy nasze nerwy

JAKKOLWIEK w Szczecinie formalnie nie obowiązują zakazy używania klasztorów przez kierowców - sygnały te są nadykowane. Od wczoraj rano do późnej nocy na uli-ach rozlegają się klaskanie, niepokojące lokatorów i straszące przechodniów.

MPK również nie czyni nic, aby zapobiec przedziwnej zgryzotom tramwajów na zak-ach. Szyni i osie trzema smarować grafitem, a będzie mniej hałasu.

Szanujmy nasze nerwy! Mu-simy wywać bezwzględna walkę zbehdnym hałasem. Prezy-dium MRN będzie rozpatrywa-ło wkrótce sprawę wywołanie zakazu używania klasz-torów w granicach miasta.

NA BULKACH będzie więcej mar-molady. Kiosk nr 3 przy ul. Gdań-skiej otrzymał wagę, a sprzedaw-ca upomnienie.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Głównych księgowych wzgl. księgowych ze zna-jomości rachunkowej handlowej przywilej. 1978-G

WARDASOWA Maria zgła-sza zgubienie karty mel-dunkowej. 1798-G

OWOCKI Jerzy zgłasza zgubienie bonów miesię-nych na maj. 1794-G

SOKOŁOWSKI Kazi-mierz zgłasza zgubienie dowodu osobistego wyd. w 1947 r. przez Główny Wielki Radowski pow. Wąbrzeźno. 1793-G

WŁODEK Jerzy zgłasza zgubienie karty mel-dunkowej. 1828-G

KUBACKI Waldemar zgłasza zgubienie karty mel-dunkowej. 1792-G

KUBACKI Bogdan zgła-sza zgubienie karty mel-dunkowej. 1791-G

CZERKAS Feliks zgłasza zgubienie karty mel-dunkowej, przepuski stajal-ny, przez Pradę, Ro-ber Czerp i Podw. leg. szkolny wyd. przez TBO nr 11. Szczecin, leg. tramwajowy wyd. przez MKZ Szczecin. 1790-G

SZUMOWSKA Franciszka zgłasza zgubienie kwitu komisowego Nr 3581 wyd. przez MID sier. 83 w Mazowiecku. 1789-G

DMITRIUK Mikołaj zgła-sza zgubienie karty mel-dunkowej. 1786-G

WOJCIK Janina zgłasza zgubienie zaświadczenia tożsamości. 1826-P

SARNA Maria Szczecin Nr. Jądwi 2-3 zgłasza zgubienie karty mel-dunkowej. 1822-G

DUBIEL Irena Szczecin, P. ściegienowego 5.11 zgła-sza zgubienie karty mel-dunkowej. 1801-G

ŁABĘDZKA Irena zgła-sza zgubienie przepuski upoważniającej na wej-scie do portu Stargard. 1800-G

CHODASIEWICZ Zuzan-na zgłasza zgubienie kar-ty mel-dunkowej. 1817-G

GOZDALSKA Bronisława zgłasza zgubienie leg. do zwolnienia z pracy. 1816-G

SASNOGÓRKA Jan zgła-sza zgubienie karty mel-dunkowej. 1815-G

PODGÓRSKA Władysława i Jan zgłaszają zgubienie karty mel-dunkowej. 1814-G

PABJASZ Irena zgłasza zgubienie karty mel-dunkowej. 1813-G

SOBOCZYŃSKI Zbigniew zgłasza zgubienie prze-puski jednorazowej na teren portu Nr 11508. 1812-G

MACIANTOWICZ Maria zgłasza zgubienie karty mel-dunkowej. 1811-G

FIJALKOWSKI Władysław zgłasza zgubienie karty mel-dunkowej. 1809-G

REJ Jerzy zgłasza zgubienie karty mel-dunkowej. 1799-G

LENAROWICZ Sabina zgła-sza zgubienie karty mel-dunkowej. 1818-G

KŁONIECKA Barbara Szczecin, średniawskiego 11 zgłasza zgubienie kar-ty mel-dunkowej. 1802-G

JEDRASZEK Janina zgła-sza zgubienie karty mel-dunkowej. 1819-G

ŁABĘDZKA Irena zgła-sza zgubienie przepuski upoważniającej na wej-scie do portu Stargard. 1800-G

